

## Muzyka Częstotliwości 432 Hz

Wiele z naszych płyt wydajemy w częstotliwości 432 Hz, ale co to tak właściwie oznacza dla słuchacza?

Słowem wstępu krótko o historii tej przemiany. W 1917 r. rodzina Rockefellerów wyszła z inicjatywą, aby zmienić częstotliwość muzyki z obecnych 432 Hz na 440 Hz, jednak ta propozycja została odrzucona, jednak rok później USA przyjęło zmianę jako standard. Kolejne państwa, które zaakceptowały tę zmianę to Niemcy i Anglia w 1939r. Wielu muzyków sprzeciwiało się takiej standaryzacji, ale pomimo ich sprzeciwom w 1951 r. w Londynie przyjęto częstotliwość 440 Hz jako obowiązującą normę. Ostatecznie w 1953 r. ISO (International Organization for Standardization) zajmująca się ujednocnianiem różnych dziedzin życia przyjęło uznać częstotliwość 432 Hz jako ogóln światowy standard. Od tej pory cała tworzona muzyka jest w częstotliwości 440 Hz.

Dlaczego więc wracamy do 432 Hz? Otóż dlatego, że ta częstotliwość jest bardziej harmonizująca z ludzką naturą. Słuchając tej muzyki jesteśmy bardziej rozluźnieni, zrelaksowani i spokojniejsi. Przy dzisiejszym trybie życia bardzo ważne jest to, aby mieć chwilę, żeby się zatrzymać i odpocząć. Odprężenia nie mamy co szukać w muzyce w częstotliwości 440 Hz, przy dłuższym słuchaniu staje się ona męcząca i prowadzi do rozdrażnienia. Sprawia, że człowiek jest ciągle pobudzany do dalszego działania. A wiemy doskonale jak ważna jest teraz ta chwila spokoju i wyciszenia. Muzyka 432 Hz sprawia też, że organizm człowieka szybciej się regeneruje i powraca do zdrowia. Stosowana jest ona również w muzykoterapii (o wpływie muzyki [pisaliśmy tu](#)). Dźwięki występujące w przyrodzie takie jak: szum morza czy szelest liści jest w naturalnej częstotliwości 432 Hz, a kto z nas nie lubi słuchać tak przyjemnych odgłosów. Jak twierdzi wielu muzyków, dźwięki na poziomie 432 Hz są bardziej czyste, łagodniejsze i przyjemniejsze dla słuchacza. W odróżnieniu od standardowej muzyki, której dźwięki są bardziej agresywne i głośniejsze.

Nie stwierdzamy jednoznacznie, że ta muzyka jest zła, a ta dobra. Pozostawiamy słuchaczom wybór, żeby każdy mógł sprawdzić i przekonać się, co jest dla niego lepsze. Jednak jesteśmy za tym, aby powrócić do tego co naturalne, co poprawia nasze samopoczucie oraz przynosi dobrą, pozytywną energię.

*Prokop Aleksandra*